

GAZETA

PIEKARSKA

Wychodzi w środę i sobotę

TARN, GÓRY, Rynek 13.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA

PIEKARY Śl. ul. Marszałka Piłsudskiego 2 m. 8 tel. 54-065

Rok II (IX)

przedpłata miesięczna 1 zł. 20 gr.

Nr. 29

To droga do porozumienia
polsko-litewskiego?

„Kurier Poznański“ zamieszcza artykuł pod powyższym tytułem. Ze względu na aktualność zamieszczamy go w całości.

Jak wiadomo, zajęliśmy wobec Litwy merytoryczne stanowisko umiarkowane, podyktowane rozsądnym interesem obu narodów, t. zn. opowiedzieliśmy się za utrzymaniem niepodległości państwa litewskiego, natomiast za jego politycznym opar-

przybywających do poselstwa, litewskie materiały propagandowe, w których widnieją w trzech językach: francuskim, angielskim i niemieckim przewodniki „dla użytku turystów“, wydane przez Litewski Klub Automobilowy pod tytułem w danym języku: „Litwa“.

W historycznej części tego przewodnika Polska przedstawiona jest w świetle jak najgorszym. Podkreślono przy tym, że charakter Litwinów jest przeciwieństwem charakteru polskiego i że „te dwa narody nie zdołały się nigdy porozumieć“ (str. 7 wydania francuskiego). Podczas unii z Polską Litwa doznała wszystkich „nieszcześć“ (str. 44). Tak samo w uwagach, poświęconych okresowi zaboru rosyjskiego, powstania lat 1831 i 1863 przedstawione są jako odruchy wyłącznie litewskie, bez wzmianki o Polsce i Polakach (str. 8-ma).

Nie potrzebujemy chyba dodawać, że zajęcie Wilna przez wojsko polskie w październiku roku 1920 przedstawiono jako „pogwałcenie prawa, moralności i dobrze zrozumianych interesów Polski“ (str. 9). Podkreślono szczególnie silnie, że — w przeciwstawieniu do traktatu litewsko-sowieckiego z lipca roku 1920 — okupacja (?) Wileńszczyzny przez Polskę odciała od bezpośredniego

kontaktu z Rosją.

W podręczniku, od początku do końca, Wilno mianowane jest „stolicą Litwy pod okupacją Polski“, a Kowno — stolicą tylko tymczasową. O Wilnie czytamy naprzykład na stronie 54:

„Stolica Litwy wskrzeszonej, stolica Litwy średniowiecznej, stolica Litwy nawet pod zaborem rosyjskim, Wilno, obecnie okupowane przez Polskę, wznosiłoby się jako stały wyrzut sumienia przed całym krajem, gdyby kiedykolwiek serce litewskie dotknął cień myśli o rezygnacji. Ale myśl o takim świętokradztwie potwornym nie zjawi się nigdy w umyśle najwierniejszego i najbardziej wdzięcznego spośród narodów. Wilno było zawsze sercem Litwy i pozostanie nim wiecznie.

„Szlachetne miasto podźwignie się większe i bardziej rozkwitłe, niż kiedykolwiek, skoro skończy się zubożenie, na które cierpi pod obcą okupacją... Wilno kona powoli pod panowaniem polskim, tak przeciwnym jego duchowi i dobru materialnemu“.

Nie będziemy przytaczali więcej przykładów, choć od nich roi się w przewodniku, który wywłaszcza Polskę nie tylko z Wileńszczyzny, ale i z Suwalszczyzny, Grodzieńszczyzny i części ziemi nowogródzkiej, nie tylko z żyjącej tam w przygnia-

tającej przewadze ludności polskiej, ale i z naszej przeszłości duchowej, włącznie z Mickiewiczem, nazwanego oczywiście Mickiewiczusem.

O treści i tendencji tego elaboratu nabierze czytelnik należytego pojęcia, gdy spojrzy na mapę Litwy, mieszczącą się w przewodniku. Granica polsko-litewska jest w niej traktowana jako linia tylko demarkacyjna między Litwą niepodległą, a obszarem, „okupowanym“ przez Polskę; granice zaś Litwy obejmują wspomniane wzwyż obszary polskie; stolicą Litwy jest Wilno, a stolicą tymczasową Kowno.

Charakterystyczny jest również obrazek geograficzny podręcznika, przedstawiający odległość między nych stolic od Kowna, mierząc je godzinami jazdy kolejowej. Uwzględniono w tym rysunku nie tylko Paryż, Rzym i stolicy zamorskie (!), nie tylko Moskwę i Piotrogród (Leningrad), ale nawet Tokio, niema jedynie — Warszawy.

Na tego rodzaju — rzecz inna, że bezskuteczną — propagandę pozwala sobie w stolicy państwa polskiego poselstwo litewskie, poselstwo rządu, który pod naciskiem polskiego ultimatum zdecydował się na nawiązanie z Polską stosunków dyplomatycznych i ma jakoby przystąpić do uregulowania w ogóle stosunków sąsiedzkich! Czy to jest droga, wiodąca do porozumienia polsko-litewskiego? Czy takie postępowanie poselstwa litewskiego nie uraga zasadom choćby elementarnej lojalności politycznej? Czy w Kownie mniema się, że z Polski można sobie żartować i to we własnej jej stolicy?

Polak-męczennik za wiarę
wyniesiony na ołtarze

Niedziela Wielkanocna była dniem szczególnie uroczystym dla całego Kościoła katolickiego, a zwłaszcza dla Polski, której syn, świątobliwy męczennik za wiarę, wyniesiony został na ołtarze. Na uroczystości te podążyły do siedziby Namiestnika Chrystusowego specjalne pociągi z 8 tysiącami pielgrzymów z Polski, przybyli także liczni Polacy z Francji, Gdańska itd. Ci, którym nie było danym wziąć udziału w tym święcie, słuchali transmisji przy głośnikach radiowych, odzwierciedlających ważniejsze fragmenty uroczystości.

Szczególnie wzruszającym był moment, gdy z głośników tych rozbrzmiała potężna pieśń „Boże, coś Polskę“, śpiewana przez pielgrzymów polskich w bazylice św. Piotra. Niemniej potężne wrażenie robiła manifestacja, jaką lud, zgromadzony na placu przed bazyliką, urządził Ojcu świętemu, błogosławiącemu „Urbi et orbi“. Wśród okrzyków radosnego entuzjazmu, płynących na falach radia, nie brak było radosnych okrzyków „Niech żyje Papież!“ Śmiało można powiedzieć, cała katolicka Polska w tym dniu była myślą

i sercem u ołtarzy w bazylice Piotrowej.

Przebieg uroczystości, związanych z kanonizacją błog. Andrzeja Boboli, był nad wyraz imponujący. Do Rzymu przybyło kilkunastu biskupów polskich, z kard. Kakowskim, olbrzymia wycieczka osób świeckich i duchowieństwa, która przyjechała do wiecznego miasta kilku pociągami, a wśród nich 50 podchorążych ze Lwowa. Oddział ten pełnił podczas uroczystości kanonizacyjnych pewnego rodzaju straż honorową, stojąc w bezpośrednim sąsiedztwie tronu

Na sezon wiosenny polecam w największym wyborze:

welury, aksamity, jedwabie i wszystkie materiały i artykuły damskie i męskie, pulowerki, trykoty, chustki, plaidy i koco.

Płaszczki damskie, męskie i dziecięce oraz firanki, chodniki i dywany.

Co nie jest na wystawie, znajduje się w składzie.

Najkorzystniejsze źródło zakupu

K. Kaczmarczyk

TARN. GÓRY, Krakowska 5.
Tel. 54-155. Parter i I. piętro.

(Dokończenie ze str. 1-szej)
papiesskiego.

Uroczystości poprzedziła w dniu 16 bm. specjalna audyencja episkopatu polskiego u Ojca św. Podczas tej audyencji, przemawiał ks. kardynał Kakowski, na co odpowiedział Papież Pius XI, podkreślając w swej mowie szczególną życzliwość dla Polski i narodu polskiego, a na zakończenie udzielając biskupom apostołskiego błogosławieństwa. Na prośbę biskupa polowego, ks. Gawliny, Ojciec św. udzielił szczególnego błogosławieństwa dla armii polskiej, wyrażając się o żołnierzach polskich jako o dobrych swych synach i sławiąc ich waleczność. Osobnego błogosławieństwa udzielił Papież dla Marszałka Śmigłego-Rydza.

W niedzielę Wielkanocną wczesnym rankiem poczęły napływać tłumy wiernych do wspaniałej bazyliki św. Piotra. Początek uroczystości wyznaczono na godzinę 9-tą rano. Brało w nich udział 26 kardynałów, wielu arcybiskupów, biskupów itd. 5-ciu członków rodzin panujących. Poza grupą 50 polskich podchorążych, którzy zwartą kolumną w efektownych strojach stanęli przy papieskim tronie, zwracała uwagę olbrzymia grupa umundurowanych członków młodzieży żeńskiej włoskiej Akcji Katolickiej, w liczbie 5000 osób.

W specjalnych łóżach zajęli miejsca przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, z przedstawicielami Rzeczypospolitej oraz ambasadorami Wielkiej Brytanii i Hiszpanii.

Uroczystości trwały 3 godziny. O godzinie 9-tej do bazyliki św. Piotra weszła procesja z udziałem biskupów, kardynałów i niższego duchowieństwa oraz dworu papieskiego, w której wniesiono Ojca św. na sedla gestatoria. W procesji niesiono chorągwie z wizerunkami nowego świętego, Andrzeja Boboli.

Gdy Papież zasiadł na tronie, rozpoczął się uroczysty akt kanonizacyjny.

Po złożeniu pierwszej prośby o zaliczenie błog. Andrzeja Boboli w poczet świętych, odmówiono litanie do Wszystkich Świętych, po czym prośba została ponowiona, przy czym śpiewano psalm „Miserere“ i hymn „Veni Creator“ i wreszcie na trzecią prośbę do Papieża, sekretarz Breve oświadczył, że Ojciec święty zgadza się na kanonizację. Teraz odczytano akt kanonizacyjny, w którym szczegółowo zostało opisane męczeństwo błog. Andrzeja Boboli i wciągnięcie nowego świętego do „Canon Sanctorum“ oraz ustalono datę 16 maja, jako dzień, w którym Kościół św. będzie czcił św. Andrzeja Bobolę.

Odśpiewano „Te Deum“, po czym nastąpiła pierwsza modlitwa Papieża do nowego świętego. Po odśpiewaniu „Confiteor“, Papież udzielił zebranym błogosławieństwa.

Uroczystości zakończyły się błogosławieństwem papieskim „Urbi et orbi“, udzielonym przez Ojca św. z zewnętrznego boku bazyliki św. Piotra.

Drugą część uroczystości wypełniła pontyfikalna Msza św., odprawiona przez Ojca św. na cześć nowego świętego.

Rury kanalizacyjne, studienne, krawężniki, płyty chodnikowe, posadzki, słupy itp. poleca

Fabryka Wyrobów Cementowych

M. KUCZERA,

Telefon 54-152.

Tarnowskie Góry, ul. Mickiewicza 2.
Wszystkie materiały budowlane.

Strasza gehenna Polki w pruskich więzieniach

Z Grudziądza donoszą, że pograniczne Prusy Wschodnie żyje pod wrażeniem strasnej historii, jaką przeżyła obywatelka polska, 32-letnia Marta Weisówna, zamieszkała w Łasinie. Sprawa tej nieszczęśliwej kobiety przedstawia się następująco:

Matka jej umarła w Niemczech, gdzie pozostawiła małą posiadłość, będącą pod opieką krewnych. Jako obywatelka polska, Weisówna postarała się o przepustkę graniczną. By od czasu do czasu móc jeździć do krewnych. W maju miała Wajśówna do załatwienia w Prusach Wschodnich pewne sprawy majątkowe.

Na granicy w Gardel po stronie polskiej odbyło się wszystko w porządku. Przepustka była ważna, to też strażnicy polscy bez trudności przepuścili Weisównę do Prus Wsch. Po stronie niemieckiej aresztowano ją bez podania powodu i odtransportowano ją do Kwidzyna (Marienwerder), gdzie przesiedziała w areszcie policyjnym przez noc i dzień. Następnie 10 tygodni spędziła w celi więzienia w Malborgu. Było to do-

piero wstępem do daleko okrutniejszych cierpień, jakim bez żadnych powodów poddano bezbronną Polkę, którą przewieziono do więzienia w Elblągu, gdzie ją przez przeszło pół roku przetrzymano. Zaraz po aresztowaniu w Gardel, agenci policji pruskiej usiłowali wymusić od Weisówny przyznanie się do szpiegostwa na rzecz Polski. Gdy jedyną odpowiedzią na chytre i podstępne pytania było stanowcze zaprzeczenie, agenci ci zastosowali system tortur. Często bito biedną kobietę pałkami, rzucono na podłogę, kopano i targano za włosy. Nie mogąc od niej wy dostać przyznania się do zarzucanej jej winy i nie posiadając żadnego na to dowodu, zwolniono maltretowaną Weisównę z więzienia bez żadnej rozprawy sądowej.

Protokół o tragicznych przejściach ofiary pruskiego bestialstwa spisał oprócz straży granicznej, również komisariat policji w Brodnicy. Sprawa ta zainteresowała się władze starościańskie, które przekazały ją do Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Przekrój tygodnia

ZNAMienne OREDZIE ŚWIĄTECZNE PREZ. ROOSEVELTA. Z okazji świąt wielkanocnych, prezydent Roosevelt opublikował przez radio orędzie, w którym zaapelował do narodu amerykańskiego, by zjednoczył się w obliczu trudności gospodarczych. Prezydent wyjaśnił powody, które go skłoniły do wystosowania ostatniego orędzia do kongresu. Wskazując mianowicie, że ponieważ przedsięwzięcia prywatne nie zdołały zapewnić pracy tysiącom bezrobotnych, — nie mógł czekać, aż rząd straci możliwość działania. Prezydent poddał krytyce nadprodukcję w roku 1937, spowodowaną przez wielkie trusty, oświadczając, że dzisiejsze zagadnienie gospodarcze wymaga współpracy obywateli z rządem. Stany Zjednoczone cierpią na osłabienie konsumpcji, spowodowanej spadkiem zdolności nabywczej ludności. Dlatego to niezbędne jest kontynuowanie pomocy dla bezrobotnych oraz popierania wzrostu zatrudnienia.

Prezydent odparł zarzuty, jakoby dążył do dyktatury, oświadczając, że jest to całkowicie sprzeczne z duchem amerykańskim.

SENSACYJNA AFERA NA TLE UBOJU RYTUALNEGO. Wydział aprowizacyjny rządu wpadł na trop wielkiej afery nielegalnego handlu mięsem. Przeprowadzono szereg rewizji, w wyniku których znaleziono dwie fałszywe pieczęcie rabinatu warszawskiego i plomby ołowiane.

DAR RZĄDU IRLANDII DLA PAPIEŻA. Przed kilku miesiącami rząd irlandzki ofiarował Ojcu św. reprodukcję starej księgi z irlandzkimi psalmami, której oryginał znajduje się w bibliotece Ambrosianum w Mediolanie. Psalterz ten napisał w IX stuleciu pewien zakonnik z klasztoru w Bangor koło Belfastu.

W imieniu Papieża, podziękowanie rządu Irlandii przesłał sekretarz kardynał stanu, winszując ukłoniemu irlandzkiemu, dr. Best z królewskiej Akademii, tak pięknej reprodukcji starożytnego psalterza i dając wyraz

żywemu zadowoleniu Ojca świętego, z tak cennego podarku, przypominającego mu czasy, gdy był jeszcze bibliotekarzem w Ambrosianum w Mediolanie, a tym samym niejako stróżem tego dzieła.

Na ofiarowanym Papieżowi tomie znajduje się na pierwszej stronie adres hołdowniczy w języku łaciskim i galickim.

NIEMIECKI SZYBOWIEC WYLĄDOWAŁ W SIEMIANOWICACH.

W poniedziałek 18 bm. o godzinie 3-ciej po południu wylądował w Siemianowicach pow. Katowice obok cmentarza ewangelickiego niemiecki szybowiec, prowadzony przez lotnika Czudaję. Wylądowanie odbyło się bez wypadku, szybowiec nie został uszkodzony. Niemiecki lotnik tłumaczył się, że wystartował w Górach św. Anny w pow. Strzeleckim na Śląsku Opolskim i wzbił się na wysokość 2,300 m, gdzie w chmurach zabłądził. Wylądował w przekonaniu, że znajduje się po stronie niemieckiej. Szybowiec miejscowe władze bezpieczeństwa rozbrały i odstawili wraz z lotnikiem do Katowic.

OSTRY ROZŁAM W ŁONIE LEWICY FRANCUSKIEJ.

Francuska partia socjalistyczna stoi w przededniu wielkiego rozłamu wewnętrznego, który przyniosłby wyeliminowanie z partii skrajnych elementów rewolucyjnych, zgrupowanych głównie w federacji socjalistycznej dep. Sekwany z p. Marceau Pieter na czele.

Zarząd tej federacji Sekwany został kilka dni temu, za przekroczenie dyscypliny partyjnej, pozbawiony na 3 lata prawa piastowania wszelkich stanowisk w partii.

Marceau Pivert odwołał się od tego orzeczenia do kongresu partyjnego, w odpowiedzi na co komisja administracyjna partii rozwiązała federację socjalistyczną Sekwany.

Zwolennicy Marceau Pivert okupowali lokal Federacji Sekwany, chroniąc go przed przejęciem przez naczelne władze partyjne. Przed siedzibą federacji socjalistycznej Sek-

Piwa
Wina
Lemoniady

Poleca Hurtownia

A. KRUBASIK
RADZIONKÓW

Telefon: 530-16

Reprezentacja
Browaru Książęcego w
Tychach

wany ustawione zostały pikiety, jak się to zwykło dzieje przed okupowaniem fabryki, a wewnątrz lokalu czuwają dzień i noc zbuntowani zwolennicy Marceau Pivert.

Władze partyjne, zaskoczone tą metodą „okupacji“, zastosowaną tym razem nie przeciwko opornym fabrykantom, lecz przeciwko władzom naczelnym partii socjalistycznej, przystąpiły do organizowania nowej federacji Sekwany. Ruch „pivertowski“ może poważnie osłabić francuską partię socjalistyczną, tymbardziej, że przybiera ona coraz wyraźniej sprecyzowane oblicze ideowo-polityczne. P. Marceau Pivert jest bowiem wyraźnym reprezentantem na terenie Francji kierunku trockistowskiego, jak również współpracy z anarchistami.

**ZATARG JAPONII Z ROSJĄ PO-
GLEBIA SIĘ.** Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Japonii podkreślił w ubiegłym tygodniu, że ZSRR odrzucił propozycję Japonii, domagającą się zwinienia konsulatów japońskich w Chabarowsku i Błagowieszczeńsku. Rzecznik MSZ. dodał, że rząd sowiecki będzie musiał być odpowiedzialny za ewentualne narażenie na szwank bezpieczeństwa w tych wschodnio-syberyjskich miastach.

RURY KANALIZACYJNE

do studni, płyty chodnikowe, płytki podłogowe, ściennie, guli, szyby podwórzowe, baseny, krawężniki drogowe i ogrodowe, słupy, parkany, kamienie miernicze, przejazdowe, wszelkiego rodzaju połączenia betonowe, żelbetowe, oraz wszelkie inne roboty w betonie

STEFAN ŚWIADEK

Fabryka Wyrobów Betonowych,
Tarnowskie Góry, ul. Nakielska 22.
tel. 54. 217.

**Baczność Zarządy
Związków i Stow.**

Począwszy od
świąt Wielka-
nocy oddaje
BEZPŁATNIE

wszystkim or-
ganizacjom mój
ogród dla urzą-
dzania zabaw.

Krus Antoni

Tarn. Góry, ul. Sienkiewicza 16.
Telefon 54223.

Budowa linii kolejowej Tarn. Góry-Zawiercie

Spółceństwo powiatu tarnogórskiego przyjęło z żywym zadowoleniem wiadomość podaną przez prasę o dokończeniu budowy odcinka Tarn. Góry — Ożarówce nowej linii kolejowej, łączącej Tarn. Góry z Siewierzem i Zawierciem i ich zapleczem, gdyż przez to istnieje możliwość zatrudnienia licznych bezrobot-

nych. Po ukończeniu budowy, nowa linia kolejowa przyczyni się waleńie do mocniejszego związania pogranicza zachodniego. Jak się dowiadujemy, prace mają być niebawem rozpoczęte, zaś kierownictwo odcinka śląskiego będzie się mieściło w Świerkłańcu.

Kanał burzowy w Radzionkowie

Rów, ciągnący się ulicą Wiktora, był dla mieszkańców Radzionkowa istnym zbiornikiem nieczystości — brudów, no i co najtragiczniejsze w czasie większych opadów zalewał ulice, mieszkania i szkoły. Dzięki uzyskanym kredytom, przystąpiono do budowy kanału burzowego. Roboty rozpoczęto w czerwcu roku 1937, lecz niestety nie ukończono go dotąd. Okazało się bowiem, że uzyskane kredyty są niewystarczające. Wprawdzie główny kanał jest na ukończeniu, — brak jednak bocznych połączeń ulicznych powoduje dalsze powodzie.

Sytuacja obecna jest o tyle jeszcze

gorsza, że cała ulica Wiktora i plac Kościuszki — łącznie 1269 m długości — przedstawia obraz opłakany. Wały ziemi, gliny, słowem ulica zrujnowana — zburzona. Ulicą tą nie można przejść, a tym bardziej przejechać. Czyby w okresie planowania robót inwestycyjnych nie należało uwzględnić prac rozpoczętych?

Gmina, rzecz zrozumiała, we własnym zakresie takich prac podejmować nie jest w stanie. Statystyka wykazuje, że Radzionków, jako gmina wybitnie robotnicza, najdotkliwiej odczuwa skutki bezrobocia. Koniecznością zatem jest przyjść takim gminom z pomocą finansową.

Rzemieślnicy a sprawa p. Felderhofa

W przedostatnim numerze „Wiadomości Tarnogórskich” zamieściliśmy notatkę o popisach p. Felderhofa z Tarn. Gór. Notatka nasza wywołała gromki oddźwięk wśród organizacji katolickich i w sferach rzemieślniczych. W pierwszym rzędzie zajęła się sprawą cech ślusarzy i blacharzy w Tarn. Górach, do którego należy p. Felderhof. Cech ten zwołał posiedzenie, na które przybył jako obserwator z ramienia starostwa p. Feliks, p. red. Skrodzki oraz p. Felderhof wraz ze swoimi pracownikami.

Na posiedzeniu tym st. cechmistrz p. Kazimierek przesłuchiwał wszystkich uczniów, którym p. Felderhof bronił uczęszczać na rekolekcje.

Wszyscy zgodnie zeznali, że p. Felderhof użył słów, którymi obraził uczucia społeczeństwa katolickiego.

P. Felderhof tłumaczył się tym, że był w wysokim stopniu zdenerwowany, do czego doprowadziło go to, że uczniowie nie uprzedzili go o rekolekcjach, mimo tego, iż wiedzieli o nich na kilka dni przed ich rozpoczęciem. Dalej p. Felderhof zobowiązał się wszystkich uczniów przyjąć do pracy. Pod koniec posiedzenia, p. Kazimierek apelował do uczniów, o zgodną współpracę i zapomnienie o tym, co się stało. Wszyscy obecni uczniowie podali rękę p. Felderhofowi na znak zgody.

SKRADZONO TECZKĘ SKÓRZANĄ NA DWORCU. Niej. Piotrowski z Radzionkowa doniósł, iż w dniu 17 bm. około godziny 2-giej skradziono mu na dworcu w Tarn. Górach 1 teczke skórzaną z zawartością środków spożywczych oraz kilku par pończoch i skarpetek, wartości około 20 zł.

KRADZIEŻ MIESZKANIOWA. W dniu 17 bm. włamał się nieznany do tąd sprawca do mieszkania Redera Dawida w Tarn. Górach przy ul. K. Miarki, skąd skradł z spiżarki różne wyroby mięsne, 7 ręczników, 8 ścierek, 1-ną teczke skórzaną, wartości ok. 120 zł. Sprawca niezauważony przez nikogo, zbiegł w niewiadomym kierunku.

KINO ŚWIATOWID W TARN. GÓRACH wyświetla od wtorku do czwartku film p. t. „Zielony sygnał”. W roli głównej Errol Flynn, Aniela Louise.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ. W przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej w Tarn. Górach. Na porządku dziennym znajduje się już po raz wtóry sprawa p. Michatza. Chodzi o wypłacenie p. Michatzowi odszkodowania. Sprawa ta znalazła się już na poprzednim posiedzeniu, jednak zdjęta została z

obrad, gdyż żądania p. Michatza były zbyt wygórowane. Obecnie p. Michatz podobno godzi się na propozycję Magistratu, t. j. na potrącenie z wypłaconej kwoty podatku od uposażenia. Przyznana p. Michatzowi kwota będzie wypłacona w kilku ratach.

TEATR ST. WYSPIAŃSKIEGO W TARN. GÓRACH. W dniu 2 maja br. o godzinie 20-tej odegrany zostanie w sali Domu Ludowego w Tarn. Górach „SZKIC” — komedia w 3-ach aktach, według Gabrieli Zapolskiej. Przedprzedaż biletów w księgarni p. Rydzkowskiego.

SKRADŁ, ABY SPRZEDAWAĆ. Przed paru miesiącami skradziono w Piekarach Śląskich rower męski na szkodę Fuksa z Piekar Śl. oraz kilka ka kur na szkodę niej Glombik i Szp. w Piekarach Śl. Jak wykazało śledztwo, kradzieży tej dokonał Kazimierz Kuzy z Piekar Śl. W ubiegły wtorek Kuzy stanął przed sądem w Tarn. Górach. W toku przeprowadzonej rozprawy, Kuzy przyznał się do winy, jednak sąd po przeprowadzonej rozprawie, skazał go na 1 rok więzienia.

2 LATA ZA NAMAWIANIE MAŁOLETNI DO KRADZIEŻY. W ubiegłą środę stanęli przed sądem w

Tarn. Górach Stański Kazimierz i Marta Stańska z Nakła. Akt oskarżenia zarzucał im, że wyżej wymienieni namawiali małoletnich Surowców, Bernarda i Jadwigę, do kradzieży rowerów na terenie Niemiec. Małoletni namowy tej usłuchali i udali się do Niefiec, gdzie napotkali obok jednej z restauracji stojący rower męski, który zabrali, przenosząc go następnie przez granicę. Oskarżony Kazimierz Stański do winy się nie przyznał, jednakowoż małoletni potwierdzili jego winę. Sąd, po przeprowadzonej rozprawie, skazał go na półtora rok uwięzienia, zaś za paserstwo na pół roku, czyli łączną karę 2 lat więzienia, zaś żonę jego na 1 rok więzienia i 100 złotych grzywny.

POSTRZELENIE I SAMOBOJSTWO. W piątek, krótko po południu, na ulicy Józefki w Piekarach Śląskich, popełnił samobójstwo niejaki Widera Józef z Piekar Śląskich, strzelając sobie z rewolweru w skroń. Przed północą Widera bawił się w towarzystwie kolegi, Huberta Adamca. Podczas wesołej pogawędki, Widera wyjął z kieczeni rewolwer i począł z żartów mierzyć w stronę kolegi. W pewnej chwili pociągnął za cyngiel i padł strzał. Kula ugodziła Adamca w pierś, raniąc go ciężko. Widera, widząc upadającego bez życia kolegę, pobiegł do najbliższego telefonu, skąd wezwał pogotowie ratunkowe, a sam począł błądzić po ulicach. Kiedy przybył na ulicę Józefki, postanowił popełnić samobójstwo, przypuszczając, że kolegę zabił. Wyjął z kieszeni rewolwer i strzelił sobie w skroń, zabijając się na miejscu. Ciężko rannego Adamca przewieziono do szpitala powiatowego w Piekarach Śląskich, gdzie lekarz stwierdził, że ma on przebite płuco w okolicy serca, lecz na szczęście rana nie zagraża życiu. Zwłoki denata umieszczono w kostnicy tegoż szpitala.

SAMOLOT NIEMIECKI NAD TARN. GÓRAMI. W ubiegły wtorek o godzinie 11-tej nad terytorium polskim w okolicy Lublińca przeleciał samolot niemiecki, który skierował się na Tarnowskie Góry. Po 20-tu minutach samolot odleciał do Niemiec.

RODZINA WOJSKOWA OBDAROWAŁA 130 DZIECI. Znana z swej działalności na terenie Tarn. Gór Rodzina Wojskowa obdarzyła z okazji świąt wielkanocnych 130 dzieci najbardziej potrzebujących rodzin miasta.

REJESTRACJA LEKARZY - DENTYSTÓW. Państwowa Służba Zdrowia przeprowadza w całej Polsce rejestrację lekarzy-dentystów. Rejestracja ma m. in. na celu walkę z bezprawnym prowadzeniem gabinetów dentystycznych przez techników itp. Lekarze-dentyści rejestrować się mają w wydziałach zdrowia urzędów wojewódzkich. Z okazji tej rejestracji, zwrócono uwagę na tytuły, używane przez praktykujących lekarzy-dentystów. Używanie tytułu lekarza, bez dodatku dentysta, dopuszczalne jest tylko w wypadkach, gdy praktykujący posiada dyplom wydziału lekarskiego uniwersytetu.

Tania i fachowa
introligatornia
Wykonuje wszelkie roboty.

Henryk Daute
TARNOWSKIE GÓRY
ul. Górnicza 20.

Najlepiej pielęgnowane
piwa,

Doskonałe lemoniady
Bogate w witaminy oranżady
znanej marki

„JAF-ORA”

poleca
HURTOWNIA PIWA FABRYKA WÓD MINERALNYCH

E. Ochmann

dawn. J. HIRSCHMANN

TARN. GÓRY

UL. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO
TELEFON NUMER 54-191 i 54-264

KALENDARZ STRZELANIA BRACTWA STRZELECKIEGO. Br. Strzeleckie w Tarn. Górach ustaliło kalendarz strzelania jak następuje: kwiecień 21: legat Antoniego Krusa wolno-ręczny i z oparcia; 28: legat J. Lukasika z oparcia; maj 3: strzelanie z okazji Święta Narodowego; 12: legat br. Lischika; 19: legat br. Ditricha; 23, 24 i 25: strzelania jubileuszowe z okazji 50-letnich urodzin i 50-lecia członkostwa protektora Bractwa księcia Donnersmacka; czerwiec 2: legat br. Imieli; 6 i 7 8 strzelanie Zielono-Swiąteczne; 16: strzelanie o legat br. Hoppego; 23: strzelanie próbne o mistrzostwo okręgu — legat kasowy; 30: legat br. Bazana; lipiec 7: legat br. dr. Hagera z oparcia i wolno-ręczny; 14 legat br. Hadroska; 21: legat br. Kapuścioka; 28: legat br. Stawinogi; sierpień: 4: legat br. Jojki; 11: strzelanie wspom. ks. Donnersmarcha z oparcia; 18: legat br. Szulgi-ta; 25: legat br. Nowaka; wrzesień: 1: legat br. Janego wolno-ręczny i z oparcia; 8: legat br. Loeprechta z oparcia; 15: legat br. Krupopa; 22: legat burmistrza mgr. Antesa; 29: legat br. Dominika; październik 5: i 6: zakończenie strzelania letniego; 13: rozpoczęcie strzelania zimowego.

BALET PARNELA W TARN. GÓ-RACH. Dnia 23-go bm. o godzinie 8 wieczorem w sali Domu Ludowego wystąpi tylko jeden raz po wielkich sukcesach po Europie słynny dziś balet Parnella. Udział biorą: Zizi Halama, Feliks Parnell, Tadeusz Wo-
iński, Danuta Dymiskiewicz, Zbigniew Macieszczyk, przy fortepianie kompozytor Zygmunt Wiehler.

W programie maski — „Umarł Maciek, umarł“, „Krakowiak“, „Mi-
łość Hiszpańska“, „Zaloty w parku“,

Porządek uroczystości w Bractwie Strzeleckim w Tarnowskich Górach

Dnia 6-go czerwca 1938 r. o go-
dzinie 14-tej zbiórka br. strzelców
przed sztandarem ul. Aleje Dr. M.
Grażyńskiego, odmarsz po króla, po
czym odmarsz z królem do strzelnicy.

W strzelnicy wprowadzenie i zo-
bowiązanie nowoprzyjętych człon-
ków.

Rozpoczęcie strzelania przez Króla
Bractwa na cześć Pana Prezydenta
Rzeczypospolitej, przez pierwszego
rycerza na cześć Protektora i przez
drugiego rycerza na cześć Magistra-
tu miasta Tarnowskich Gór.

Dnia 9-go czerwca br. o godzinie
13-tej uroczystość koronacji i prokla-
macji zwycięzców oraz dekoracja

zaszczytną odznaką protektora z o-
kazji 50-letnich urodzin i 50-lecia
przynależności do bractwa i dekora-
cja zaszczytną odznaką mistrza fry-
zjerskiego br. H. Fleischera za 40-
letnią przynależność do Bractwa, na-
stępnie towarzyskie zebranie Braci
Strzelców w Strzelnicy.

Dnia 12-go czerwca o godzinie 15
zbiórka w parku strzeleckim, skąd
nastąpi odprowadzenie Króla do
mieszkania oraz odprowadzenie
sztabu do wiceprezesa br. Jojki,
plac Żwirki i Wigury, po czym po-
wrót do strzelnicy, gdzie odbędzie
się wspólna kawa.

„Praca i zmysły“ i tańce góralskie.

Nadmienić wypada, że powyższy
zespół zdobył pierwszą nagrodę na
Olimpiadzie tanecznej w Berlinie w
roku 1936.

Bilety wcześniej do nabycia w

księgarni p. Rydzkowskiego.

**Z ZEBRANIA ZWIĄZKU OBRO-
NY PRZEMYSŁU POLSKIEGO W
POZNANIU.** Jednym z najważniej-
szych wydarzeń gospodarczych na
terenie Polski Zachodniej było w o-

statnich dniach trzynaste roczne
zebranie Związku Obrony Przemysłu
Polskiego w Poznaniu, któremu prze-
wodniczył w Kole Towarzystwim Ba-
zaru prezes Związku p. Fr. Macie-
jewski.

W obradach wzięli udział przed-
stawiciele organizacji społecznych,
świata kupieckiego, jak również licz-
nie zgromadzona prasa. Zarządowi
Związku uchwalono absolutorium za
działalność w roku 1937. Dyskusja
poświęcona była w znacznej mierze
omówieniu bardzo szerokiego planu
pracy Związku na najbliższą przysz-
łość. Zadania Związku generalnie u-
jęte w hasło: — „obrony przemysłu
polskiego, jego ofensywy i walki zdo-
bywczej“, realizowane są na mno-
gich odcinkach na całym terenie kra-
ju. Związek organizuje polskie siły
gospodarcze i społeczne.

Związek prowadzi bardzo silną
propagandę rdzennie polskich interes-
sów gospodarczych nie tylko w kraju,
lecz również w ośrodkach polskiej e-
migracji zagranicą, a zwłaszcza na
terenie Stanów Zjednoczonych Ame-
ryki Północnej.

O tym, który produkt jest polski,
jaka hurtownia i jaka wytwórnia jest
polska, mówi wydany w coraz więk-
szej objętości i stale wzrastającym
nakładzie „Skorowidz Firm Pols-
kich“, zawierający wykaz tysięcy
placówek polskich i będący najlep-
szym drogowskazem i przewodni-
kiem po przemyśle i handlu polskim.

Bardzo doniosłe znaczenie posiada
również akcja oznaczania produktów
rdzennie polskiego pochodzenia zna-
kiem „Młota pod Koroną“, gwaran-
tującym klientowi polskość nabyte-
go towaru. Zagadnienie to omówił na
zebraniu Związku w obecnym refe-
racie mgr. Robiński. Znak młota ma
do odegrania dużą rolę w walce o u-
narodowienie przemysłu i handlu na-
szego.

Wyłączne przedstawicielstwo

**Motocykle czołowych marek angielskich
100 ccm. BAKER i EXCELSIOR 85 km./godz.
D. K. W. - DIAMAND - N. S. U. - PRESTO
bez prawa jazdy**

ROWERY:

**Janus - Astra - Maraton - J. B. Ż.
Orion - Juwel - Rekord - Standard**

APARATY RADIOWE — MASZYNY DO SZYCIA — WÓZKI DZIECIĘCE
PRZYBORY ELEKTRYCZNE — INSTRUMENTY MUZYCZNE.

Centrala rowerów i instr. muzycznych

Właśc. RYSZARD WILGUS
Tarn. Góry, SIENKIEWICZA II. (obok Starostwa)
DOM NOWY

A. SCHAEFER SKŁAD ŻELAZA

Tel.
54 555

Dostarcza:

ŻELAZO

sztaby, korytkowe. u-
niwersalne, dźwigary,
blachy żelazne, rury
wodociągowe i gazowe

PIECE

Typu amerykańskiego,
szamotowe, żelazne, i
kuchenki pomorskie.

KAFLE

kolorowe i białe, oraz
okucia do pieców.

ARTYKUŁY

SPORTOWE

łyżwy sanki, narty,
okucia.

ARTYKUŁY

ELEKTRO-INTALAC.

Przewody, rury, żarów-
ki, lampy nocne, sto-
łowe i żyrandole.

MATERIAŁY

KANALIZACYJNE.

Rury lane, kamionko-
we. Urządzenia kapie-
lowe i ustępowe, fa-
janse i armatury wo-
dociągowe.

Tarnowskie - Góry
ul. Krakowska 10.

Rowery Janus, Astra Cyklon, Otello, Komet

**wózki dziecięce
Radio, Artykuły sportowe**

WIKTOR DEUTSCH

Telefon 54-194

Tarnowskie Góry

Krakowska 3.

Zakup mebli to kwestia zaufania.

Musisz mieć pewność, że za twoje pieniądze dostaniesz odpowiedni towar
Masz zamiar kupić meble, zwracaj się tylko do najczęściej znanej i na
zaufanie zasługującej firmy

B-cia JOJKO

Skład fabr. mebli

TARNOWSKIE GÓRY,

Plac Żwirki i Wigury.

Największy wybór mebli wszelkiego rodzaju po najniższych cenach.
Solidne wykonanie! Obsługa rzetelna!

— Wolna dostawa do domu. —

*Dołrze wykonany ubiór miarowy jest
wykwintny, trwały i jeszcze tańszy*

Józef Goryczka

mistrz krawiecki

TARNOWSKIE GÓRY

Krakowska nr. 4. — Tel. 541-81

*Na składzie wielki wybór modnych
materiałów damskich i męskich.*

Handel Żelaza i Narzędzi

DAWNIEJ A. BAUM

Tarn. Góry, ul. Zamkowa 4
Tel. 540-18. — Tel. 540-18

Tam kupisz najtaniej

Materiały budowlane: cement
gips, wapno hydrauliczne, trzcina,
papa zol. i dachowa, kable, ma-
teriały kaflowe. :: Żelazo,
blachy, dźwigary, siatki drucia-
ne, druty, gwoździe :: Ma-
teriały ogrodnicze i rolnicze
Maszyny rolnicze i części do
maszyn, nożyce ogrodnicze,
rafia, воск, karbol do drzew.

WYDAWCA: M. SKRODZKA, Tarn. Góry.

REDAKTOR: Z. SKRODZKI, Tarn. Góry.

Redakcja i Administracja: Tarn. Góry, Rynek 13. — Telefon nr. 540-65.

Druk: Zakłady Graficzne i Wydawnicze „Nowiny“, Tarnowskie Góry, Rynek 13. Red. odpow. Z. SKRODZKI.

OGŁOSZENIA: 30 gr. za linię jednoszpaltową. Strona ogłoszeniowa podzielona jest na 8 szpalt. Ogłoszenia tekstowe 80 gr. za linię jednoszpaltową.